

Sygn. akt IA Ca 1401/12 Sygn. akt IA Ca 1401/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska - Farion

SO (del.) Paulina Aslanowicz (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. J.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę (...)

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 września 2012 r.

sygn. akt I C 1182/11

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt IA Ca 1401/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 listopada 2011 roku skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę (...) powód L. J. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na swoją rzecz kwoty 200.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu z tytułu szkody, jaką poniósł w związku z niedokonaniem zwrotu nieruchomości oznaczonej jako działki o numerach: (...) o powierzchni 983 m^{((2))}, (...) o powierzchni 276 m^{((2))} z obrębem (...), (...) i powierzchni 547 m^{((2))} oraz (...) o powierzchni 224 m^{((2))} z obrębem (...), położonej w W. przy ul. (...), która została wywłaszczona na rzecz Skarbu Państwa decyzją Naczelnika Dzielnicy (...) z dnia 16 marca 1976 roku w związku z przeznaczeniem jej zgodnie z decyzją lokalizacyjną z dnia 19 marca 1973 roku pod budowę ciepłowni wraz z urządzeniami towarzyszącymi i strefą ochronną. Powód argumentował, że ze względu na to, że nieruchomość nie została wykorzystana na cele wskazane w decyzji o wywłaszczeniu, wystąpiły przesłanki

do jej zwrotu, który nie nastąpił pomimo złożenia stosownego wniosku przez właścicieli z uwagi na rozdysponowanie nieruchomości na rzecz osób trzecich.

Na wypadek nieuwzględnienia powództwa w oparciu o powyższe twierdzenia powód domagał się zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty tytułem odszkodowania, mającego zrekomensować szkodę wyrządzoną przewlekłością postępowania administracyjnego o zwrot nieruchomości toczącego się od 1996 roku.

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 11 czerwca 2012 roku pozwany Skarb Państwa – Wojewoda (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej kosztów zastępstwa procesowego. W motywach tejże odpowiedzi pozwany zakwestionował powództwo co do zasady, jak i wysokości.

Wyrokiem z dnia 21 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok ten wydany został w oparciu o następujące ustalenia i rozważania prawne:

Nieruchomości oznaczone jako działki o numerach: (...) o powierzchni 983 m⁽⁽²⁾⁾, (...) o powierzchni 276 m⁽⁽²⁾⁾ z obrębem (...) oraz (...) i powierzchni 547 m⁽⁽²⁾⁾, a także (...) o powierzchni 224 m⁽⁽²⁾⁾ z obrębem (...), położone w W. przy ul. (...) należały m. in. do Z. J., której powód L. J. jest następcą prawnym. Nieruchomości te zostały wywłaszczone na rzecz Skarbu Państwa decyzją Naczelnika Dzielnicy (...) z dnia 16 marca 1976 roku w związku z przeznaczeniem ich zgodnie z decyzją lokalizacyjną Wydziału Urbanistyki i Architektury Prezydium Rady Narodowej (...) z dnia 19 marca 1973 roku pod budowę ciepłowni wraz z urządzeniami towarzyszącymi i strefą ochronną.

Z. J. otrzymała odszkodowanie za wywłączoną nieruchomość decyzją z dnia 12 marca 1991 roku.

Decyzją z dnia 15 września 1992 roku, zmienioną decyzją z dnia 24 lutego 1995 roku, Wojewoda (...) stwierdził nabycie z dniem 05 grudnia 1990 roku przez Zakłady (...) z siedzibą w W. prawa użytkowania wieczystego nieruchomości oznaczonych jako działki o numerach: (...), (...) z obrębem (...) oraz (...) i (...) z obrębem (...) w W. przy ulicy (...). Użytkowanie wieczyste zostało wpisane do księgi wieczystej w dniu 26 lutego 1999 roku na wniosek z dnia 17 września 1998 roku.

Wcześniej złożonym wnioskiem z dnia 24 października 1996 roku Z. J. i H. S. wystąpiły o zwrot wywłaszczonej nieruchomości z uwagi na to, że nieruchomość nie została wykorzystana na cele wskazane w decyzji o wywłaszczeniu. Decyzją Prezydenta (...) z dnia 01 lutego 2007 roku orzeczono o odmowie zwrotu nieruchomości. Decyzję tę utrzymał w mocy Wojewoda (...) w dniu 10 czerwca 2008 roku, wskazując, że nieruchomość znajduje się w użytkowaniu wieczystym (...) Spółki z o. o., a Skarb Państwa utracił nad nią władanie. Wyrokiem z dnia 03 grudnia 2008 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzję Prezydenta (...) oraz Wojewody (...), wskazując, że przepis art. 229 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami nie ma w sprawie zastosowania. Postępowanie dotyczące zwrotu nieruchomości z powodu niewykorzystania nieruchomości na cel wskazany w decyzji o wywłaszczeniu nie zostało dotąd zakończone merytorycznie przez organ administracji.

Decyzją z dnia 24 października 2011 roku Minister Infrastruktury odmówił stwierdzenia nieważności decyzji Wojewody (...) z dnia 15 września 1992 roku w przedmiocie stwierdzenia nabycia użytkowania wieczystego przez Zakłady (...) z siedzibą w W. oraz stwierdził, że decyzja tego Wojewody z dnia 24 lutego 1995 roku w części dotyczącej działek o numerach (...) z obrębem (...) (aktualnie (...)) oraz działek o numerach (...) z obrębem (...) o łącznej powierzchni 2.381m⁽⁽²⁾⁾ powstałych z działki numer (...) (aktualnie działki numer (...)) została wydana z naruszeniem prawa, przy czym nie było możliwe stwierdzenie jej nieważności. Powód złożył wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją z dnia 15 września 1992 roku, która jest aktualnie w toku.

Sąd Okręgowy uznał stan faktyczny ustalony w sprawie za niesporny pomiędzy stronami i wynikający z dowodów z dokumentów w formie poświadczonych za zgodność z oryginałem kserokopii zawartych w aktach sprawy i dołączonych

aktach administracyjnych, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron procesu. Sąd przydał im moc dowodową i walor wiarygodności, nie znajdując podstaw do ich zanegowania z urzędu, gdyż dowody z dokumentów - w przeważającej mierze decyzje administracyjne oraz orzeczenia Sądów (postanowienia spadkowe), korzystając z materialnej mocy dowodowej wynikającej z treści art. 244 k.p.c., stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalisty na okoliczność ustalenia aktualnej wartości wywłaszczonych nieruchomości, ponieważ uznał, że nie jest ona istotna dla rozstrzygnięcia sprawy, a przedmiotem dowodu - zgodnie z treścią art. 227 k.p.c. - są jedynie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i do tego sporne pomiędzy stronami.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne i dokonaną ocenę materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne i nie zasługujące na uwzględnienie.

Odnosząc się do roszczenia o odszkodowanie wywiedzonego przez powoda z faktu niedokonania na jego rzecz zwrotu nieruchomości, której nie wykorzystano na cel wskazany w decyzji o wywłaszczeniu pomimo złożenia stosownego wniosku, Sąd Okręgowy przyjął w oparciu o art. 417 § 1 k.c., że przesłanką odpowiedzialności cywilnej Skarbu Państwa jest bezprawne zachowanie funkcjonariuszy Skarbu Państwa, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem szkodzącym, a szkodą rozumianą jako różnica pomiędzy stanem majątku poszkodowanego sprzed zdarzenia szkodzącego i po jego wystąpieniu. Skoro więc powód twierdzi, że wywłaszczona nieruchomość nie została wykorzystana na cel wskazany w decyzji o wywłaszczeniu, powinien tę okoliczność udowodnić zwłaszcza, że pozwany kwestionował zasadę swej odpowiedzialności. W pozwie powód przywołał decyzje Prezydenta (...) z dnia 01 lutego 2007 roku oraz Wojewody (...) z dnia 10 czerwca 2008 roku o odmowie zwrotu nieruchomości z powodu znajdowania się nieruchomości w użytkowaniu wieczystym osób trzecich, jednak podał również, że decyzje te zostały uchylone wyrokiem z dnia 03 grudnia 2008 roku wydanym przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie. Sąd I - ej instancji uznał zatem, że postępowanie w sprawie zwrotu nieruchomości jest nadal w toku i nie zostało w żaden sposób przesądzone, że do zwrotu dojdzie, bądź też nie i z jakich przyczyn. W obrocie prawnym w dalszym ciągu funkcjonują decyzje o lokalizacji inwestycji - budowy ciepłowni wraz z urządzeniami towarzyszącymi i strefą ochronną z 1973 roku oraz decyzja wywłaszczeniowa z 1976 roku. W braku decyzji w przedmiocie zwrotu nieruchomości oraz niewykazania w tym procesie w sposób dowodowy, że nieruchomość nie została wykorzystana na cel wskazany w decyzji o wywłaszczeniu nie można zdaniem Sądu Okręgowego uznać, aby doszło do powstania po stronie powoda szkody wynikającej z niedokonania zwrotu nieruchomości przez Skarb Państwa. Samo istnienie użytkowania wieczystego ustanowionego na nieruchomości na rzecz podmiotu trzeciego nie uzasadnia w ocenie Sądu Okręgowego wniosku o niewykorzystaniu nieruchomości na cel wskazany w decyzji wywłaszczeniowej, gdyż ta ostatnia okoliczność nie została w tym procesie przez powoda w żaden sposób udowodniona. Dopóki wniosek o zwrot nieruchomości z powołaniem się na niewykorzystanie nieruchomości na założony w decyzji wywłaszczeniowej cel wywłaszczenia nie zostanie ostatecznie rozpoznany, to nie można w ocenie Sądu Okręgowego twierdzić, aby doszło do powstania szkody w majątku powoda wskutek niedokonania zwrotu nieruchomości. Podkreślił Sąd Okręgowy także to, że w niniejszym procesie nie dowiedziono, iż cel wywłaszczenia nie został osiągnięty i nieruchomości nie wykorzystano na cel wskazany w decyzji wywłaszczeniowej. Decyzje odmawiające zwrotu nieruchomości z powołaniem się na niemożliwość zwrotu z powodu ustanowienia na nieruchomości użytkowania wieczystego zostały wszak uchylone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny, a wniosek o zwrot nieruchomości jest obecnie załatwiany.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że nawet ustalenie, że ustanowienie użytkowania wieczystego na nieruchomości na rzecz podmiotu trzeciego było wadliwe, nie przesądziłoby o zasadności powództwa, bowiem w żaden sposób - decyzją administracyjną lub dowodem z opinii biegłego - nie wykazano, że wystąpiły w sprawie przesłanki do zwrotu nieruchomości tzn., że cel wywłaszczenia nie został osiągnięty.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu bez potrzeby badania wysokości szkody, którą powód wiązał z wartością niezwróconej nieruchomości. Skoro bowiem nie ma podstaw do uznania za udowodnione

wystąpienia szkody wskutek bezprawnego zachowania Państwa, nie aktualizuje się kwestia ustalenia wysokości szkody.

Powództwo obejmujące roszczenie oparte na podstawie faktycznej, odwołującej się do przewlekłości postępowania administracyjnego, również nie zasługiwało w ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie na uwzględnienie z braku szkody po stronie powoda, która równać by się miała wartości niezwróconej nieruchomości. W przekonaniu Sądu Okręgowego powód w żaden sposób nie wykazał, aby wskutek przewlekłości postępowania administracyjnego poniósł szkodę w tej postaci. Nie ma żadnych dowodów na to, aby zasadnie twierdzić, że gdyby wniosek o zwrot nieruchomości został rozpoznany wcześniej, powód nie poniósłby tak określonej szkody. Podniósł w tym kontekście Sąd I – ej instancji, że wniosek o zwrot nieruchomości został złożony w 1996 roku, a zatem już po nabyciu z mocy prawa przez (...) użytkownika wieczystego spornych nieruchomości. To oznacza, że już w tamtym czasie mogło nie być podstaw do jego uwzględnienia.

O kosztach zastępstwa procesowego należnego zastępcy procesowemu Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa postanowiono na podstawie art. 98 i 108 § 1 k.p.c. w zw. z w zw. z § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 08 lipca 2005 roku o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169, poz. 1417 ze zm.).

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że powód nie udowodnił szkody, gdyż nie wykazał, iż nieruchomość nie została wykorzystana na cel wskazany w decyzji o wywłaszczeniu, podczas gdy okoliczność, o której mowa jest bezsporna;
2. naruszenie art. 227 k.p.c., art. 229, art. 230 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c., polegające na nieuprawnionym przyjęciu, że fakt, iż nieruchomość nie została wykorzystana na cel wskazany w decyzji o wywłaszczeniu nie jest faktem przyznanym przez stronę pozwaną i wymaga dowodu oraz bezzasadnym oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wyliczenia szkody;
3. naruszenie art. 417 § 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie;
4. naruszenie art. 102 k.p.c. przez jego wadliwe niezastosowanie i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przez jego wadliwe zastosowanie;
5. nierozpoznanie istoty sprawy.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uzupełnienie postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wyliczenia szkody doznanej przez powoda i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności nie można podzielić zarzutu apelującego, że bezspornym, a nawet przyznanym, a co za tym idzie nie wymagającym przeprowadzenia dowodu, był fakt, że nieruchomość nie została wykorzystana na cel wskazany w decyzji o wywłaszczeniu. W odpowiedzi na pozew pozwany zakwestionował bowiem roszczenie co do zasady i wysokości, a jednocześnie wprost powołał się na to, że z uwagi na to, że postępowanie administracyjne dotyczące zwrotu nieruchomości nadal jest w toku zgłoszone powództwo jest przedwczesne. Niezależnie jednak od wyeksponowanej przez Sąd I – ej instancji okoliczności związanej z niewykazaniem przez powoda tej spornej

przesłanki zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, to argument ten nie jest jedynym, który przemawia za oddaleniem powództwa w niniejszej sprawie, co jednocześnie czyni zarzut apelacji o konieczności zawieszenia postępowania do czasu zakończenia postępowania administracyjnego w przedmiocie zwrotu nieruchomości bezprzedmiotowym.

Problem kolizji między uprawnieniami byłych właścicieli do zwrotu nieruchomości wywłaszczonych, wynikających z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (tekst jednolity: Dz. U. z 1991 roku, Nr 30, poz. 127 ze zm.) a uprawnieniami państwowych osób prawnych do nabycia z mocy art. 2 ust. 1 – 3 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 ze zm.) prawa użytkowania wieczystego nieruchomości był wielokrotnie przedmiotem niejednorodnych wypowiedzi Sądu Najwyższego (min. w wyrokach z dnia 24 kwietnia 1997 roku, III RN 16/97, OSNAP z 1997 roku, Nr 21, poz. 412 oraz z dnia 08 lutego 1996 roku, III ARN 65/95, OSNP z 1996 roku, Nr 16, poz. 219) oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego (min. w wyroku z dnia 29 kwietnia 1994 roku, IV SA 870/93, Monitor Prawniczy z 1995 roku, Nr 6 poz. 174 oraz w uchwale z dnia 15 lutego 1999 roku, OPS 15/98, ONSA z 1999 roku, Nr 3, poz. 75). Ostateczne stanowisko w tym przedmiocie zawarte zostało w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2000 roku (III ZP 14/99, OSNP z 2000 roku, Nr 8, poz. 294), w której stwierdzono, że grunty, będące w dniu 05 grudnia 1990 roku w zarządzie państwowych osób prawnych, nie stają się przedmiotem praw określonych w art. 2 ust. 1 i 3 ustawy zmieniającej, jeżeli w tym dniu były zbędne na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu, a uprawniony złożył wniosek o zwrot nieruchomości. Pogląd ten oparty jest na analizie uprawnienia przewidzianego w art. 69 ust. 1 u.g.g, które jest przedmiotem odrębnego postępowania administracyjnego, wszczynanego wyłącznie na wniosek właściciela i kończy się zawsze decyzją o charakterze konstytutywnym, wywołującą skutki *ex nunc*. Stąd szczególnego znaczenia nabiera aspekt czasowy rozpatrywanego zagadnienia prawnego, polegający nie tylko na tym, aby przesłanki zwrotu nieruchomości wywłaszczonej istniały w dniu 05 grudnia 1990 roku, ale uwzględniający również datę wszczęcia postępowania o zwrot nieruchomości. W związku z tym ocena, czy przekształcenie prawa zarządu gruntami w prawo użytkowania wieczystego nie narusza praw osób trzecich, który to wymóg wynika z art. 2 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 29 września 1990 roku, powinna uwzględniać stan prawny nieruchomości istniejący w dniu 05 grudnia 1990 roku, w tym aspekt proceduralny związany z datą wszczęcia postępowania o zwrot wywłaszczonej nieruchomości. Jego zainicjowanie po zakończeniu postępowania uwłaszczeniowego wyklucza bowiem możliwość orzeczenia o zwrocie nieruchomości wywłaszczonej, która stała się dla państwowej osoby prawnej przedmiotem prawa użytkowania wieczystego nawet wtedy, gdy nieruchomość stała się zbędna na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu przed dniem 05 grudnia 1990 roku, bowiem nieruchomość ta nie jest we władaniu Skarbu Państwa bądź gminy.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że występująca w niej chronologia wydarzeń związana ze złożeniem wniosku o zwrot nieruchomości w dniu 24 października 1996 roku, a więc już po wydaniu decyzji uwłaszczeniowej z dnia 15 września 1992 roku, przesądza o legalności działań organów administracji w tym zakresie, co znalazło zresztą odzwierciedlenie w odmowie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 15 września 1992 roku, a orzeczenie w tym zakresie posiada przymiot ostateczności. W konsekwencji brak jest spełnienia przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w postaci bezprawności jego działania. I choć podzielić należy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 08 listopada 2002 roku (III CZP 73/02, OSNC z 2003 roku, Nr 10, poz. 131), że szkodą w rozumieniu art. 160 § 1 k.p.a może być utrata uprawnienia do żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości jako prawnie ukształtowanej ekspektatywy, to w takiej sytuacji źródła szkody nie można się dopatrzeć w innym zdarzeniu niż potwierdzenie decyzją nabycia użytkowania wieczystego przez przedsiębiorstwo. Wydanie decyzji na podstawie art. 2 ust. 3 z dnia 29 września 1990 roku stanowi bowiem pierwsze i podstawowe ogniwo zdarzeń, które włącza osobę trzecią w krąg uprawnionych do nieruchomości. By spełnione zostały jednak przesłanki odpowiedzialności w oparciu o art. 160 § 1 k.p.a. bądź art. 417¹ § 2 k.p.c. dojsć musiałby do unieważnienia tejże decyzji bądź stwierdzenia wydania jej z rażącym naruszeniem prawa. W sprawie niniejszej zaś nie podważono legalności uwłaszczenia, a wręcz przeciwnie – potwierdzono jego zgodność z prawem z uwagi na pogląd prawny o niezgłoszeniu zarówno w dniu 05 grudnia 1990 roku, jak i 15 września 1992 roku żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości.

Z uwagi na powyższą konkluzję o braku spełniania przesłanki bezprawności w działaniu strony pozwanej, co umknęło Sądowi I – ej instancji, nie można podzielić zarzutu apelacji o naruszeniu przez zaskarżone orzeczenie norm materialno – prawnych, jak i procesowych na skutek oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wyliczenia szkody.

Co do natomiast twierdzeń powoda odwołujących się do okoliczności zaniechania powiadomienia poprzedniczki prawnej powoda o wydanej decyzji uwłaszczeniowej w chwili wystąpienia z wnioskiem o zwrot nieruchomości, które uniemożliwiło zapobieżenie dokonaniu wpisu użytkownika wieczystego do księgi wieczystej, o który zawnioskowano dopiero w dniu 17 września 1998 roku, to w ocenie Sądu Apelacyjnego dla takiej konstrukcji bezprawnego zaniechania rodzącego odpowiedzialność odszkodowawczą także brak uzasadnienia. W pierwszej kolejności stwierdzić bowiem należy, że podstawą dokonania wpisu w księdze wieczystej prawa użytkownika wieczystego w oparciu o art. 2 ust. 1 – 3 ustawy z dnia 29 września 1990 roku jest ostateczna decyzja administracyjna właściwego wojewody i wpis ten ma charakter deklaratoryjny (tak Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 1997 roku, III ZP 1/97, OSNP z 1997 roku, Nr 23, poz. 453 oraz w uchwale z dnia 19 marca 1998 roku, III CZP 3/98, OSNC z 1998 roku, Nr 10, poz. 152). W tym kontekście podnoszone przez powoda argumenty związane z możliwością zapobieżenia szkodzie przez niedokonanie wpisu do księgi wieczystej są chybione zważywszy na skuteczne rozporządzenie prawem dokonane w wyniku wydania decyzji administracyjnej o uwłaszczeniu.

Jeśli natomiast chodzi o gwarancje procesowe poprzedniego właściciela, których to kwestii dotyka omawiana podstawa faktyczna powództwa, to zgodnie z dominującym poglądem wyrażanym w orzecznictwie były właściciel winien być zawiadomiony w trybie art. 9 k.p.a. o wszczęciu postępowania uwłaszczeniowego i może brać w nim udział na prawach strony w rozumieniu art. 28 k.p.a., tym bardziej, że takie rozwiązanie zostało wprost przewidziane w art. 136 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 115, poz. 741, ze zm.) (tak Naczelny Sąd Administracyjny w powołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 15 lutego 1999 roku i Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 27 stycznia 2000 roku). Uchybienia tym obowiązkom nie skutkują jednak przyjęciem, że doszło do rażącego naruszenia prawa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., ale naruszenia te mogą być oceniane w świetle art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a., gdyż system weryfikacji decyzji w drodze administracyjnych trybów nadzwyczajnych oparty jest na zasadzie niekonkurencyjności, a w konsekwencji poszczególne tryby nadzwyczajne mające na celu usunięcie tylko określonego rodzaju wadliwości decyzji nie mogą być stosowane zamiennie (tak min. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 17 grudnia 2010 roku, I SA/Wa 1114/10, LEX numer 750576).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że podnoszony przez stronę powodową fakt braku udziału poprzedniczki prawnej powoda w postępowaniu administracyjnym, skutkującym uwłaszczeniem spornej nieruchomości na rzecz podmiotu trzeciego, nie został wykazany we właściwym w tym zakresie trybie, a ponadto nie zostało wykazane, że ewentualne tego rodzaju uchybienie doprowadziło do powstania szkody. W każdym razie nie pozostaje z nią w jakiegokolwiek korelacji przyczynowej fakt dokonania wpisu prawa użytkownika do księgi wieczystej po zgłoszeniu wniosku o zwrot wywłaszczonej nieruchomości.

Za wyczerpujące należało natomiast uznać wywody Sądu I – ej instancji odwołujące się do alternatywnej podstawy faktycznej powództwa, opartej na przewlekłości postępowania administracyjnego. Apelacja powoda w tym zakresie koncentrowała się jedynie wokół kwestii zaistnienia zwłoki w postępowaniu w przedmiocie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, podczas gdy przesłanką oddalenia powództwa w tym zakresie było niewykazanie przez powoda szkody wynikłej z tego faktu oraz jej pozostawania w normalnym związku przyczynowym z czasem trwania postępowania administracyjnego. Te prawidłowe konkluzje Sądu Okręgowego nie zostały w żaden sposób podważone przez powoda i zasługują na aprobatę. Istotnie bowiem powód nie wykazał tego, że gdyby postępowanie o zwrot wywłaszczonej nieruchomości zakończyło się wcześniej, nie poniósłby on szkody w postaci utraty wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot tego postępowania. Nie można w tym kontekście tracić z pola widzenia okoliczności, że już przed zainicjowaniem tejże procedury administracyjnej doszło do skutecznego rozdysponowania sporną nieruchomością na

rzecz podmiotu trzeciego w wyniku wydanej decyzji administracyjnej o nabyciu użytkownika wieczystego. Stąd też tak rozumiana szkoda nie może być wynikiem sposobu prowadzenia postępowania o zwrot nieruchomości.

Nie mógł także zostać uwzględniony zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Nie bez znaczenia dla oceny przesłanek zastosowania tego przepisu jest to, że powód znajduje się w złej sytuacji materialnej, co stanowiło chociażby podstawę zwolnienia go od kosztów sądowych w części tj. od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 500 zł. Jednakże jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 marca 2011 roku (V Cz 107/10, Lex numer 786400) sytuacja materialna i życiowa strony może stanowić przesłankę uwzględnianą przy badaniu podstaw do szczególnego potraktowania strony przegrywającej, to jednak wymóg wystąpienia szczególnie uzasadnionego wypadku wyklucza automatyzm stosowania art. 102 k.p.c. Zasadnie zatem przyjął Sąd Okręgowy, że powód powinien ponieść pewne konsekwencje finansowe zainicjowania niniejszego postępowania, które wymagało od pozwanego podjęcia aktywnej obrony procesowej i poniesienia związanych z tym kosztów. Także względy przedmiotowe związane z samym czasem trwania postępowania o zwrot nieruchomości wyłączonej nie mogą zmienić tej oceny w kontekście wyżej ustalonego braku przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

Odnosnie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, to rozstrzygnięcie w tym zakresie znalazło oparcie w treści art. 102 k.p.c. Należało bowiem przyjąć, że kwota kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych od powoda na rzecz strony pozwanej przez Sąd I – ej instancji stanowi górną granicę jego odpowiedzialności w tym zakresie, gdyż w świetle zasad współżycia społecznego okoliczności o charakterze podmiotowym związane z sytuacją finansową powoda sprzeciwiają się obciążeniu go kosztami procesu w większym rozmiarze.